

ROSJANIE ROZBUDOWUJĄ SIĘ W SYRII. PATROLE Z TURCJĄ

Jak poinformowała agencja TASS, grupa lotnicza rosyjskiego kontyngentu wojskowego w Syrii ma otrzymać dodatkowe nieruchomości i tereny do zagospodarowania, które zwiększą jej możliwości operacyjne. Równolegle kontynuowane są wspólne rosyjsko-tureckie patrole w prowincji Idlib.

Stosowne polecenie w tej sprawie wydał prezydent Władimir Putin, który polecił rosyjskiemu resortowi obrony we współpracy z resortem spraw zagranicznych rozpoczęcie negocjacji w tej sprawie, a następnie podpisanie protokołu z syryjskimi władzami. Oficjalny dekret w tej sprawie został już opublikowany przez rosyjskie władze i obecnie oczekiwane jest jego zatwierdzenie przez stronę syryjską.

Czytaj też: [Ataki na cywilów w Syrii w cieniu koronawirusa](#)

Wcześniej Federacja Rosyjska i Syryjska Republika Arabska podpisały dwustronne porozumienie dotyczące rozmieszczenia i użytkowania bazy lotniczej Hmejmim w prowincji Latakia w północno-zachodniej Syrii u wybrzeży Morza Śródziemnego przez Siły Powietrzno-Kosmiczne Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej. Okres dzierżawy tego terenu wraz ze znajdującym się na nim obiektami ma trwać 49 lat (z automatycznym przedłużeniem o kolejnych 25 lat w przypadku braku zgłoszenia sprzeciwu, której ze stron) i być całkowicie bezpłatny.

Baza lotnicza Hmejmim w prowincji Latakia w północno-zachodniej Syrii u wybrzeży Morza Śródziemnego została przejęta przez rosyjskie lotnictwo we wrześniu 2015 roku. Od tamtej pory obiekt ten jest intensywnie rozbudowywany i umacniany, a na jego teren przerzucane są kolejne maszyny bojowe i transportowe oraz systemy obrony powietrznej, a także cała niezbędna infrastruktura wsparcia i zabezpieczenia. W przeciągu kilku ostatnich lat Rosjanie przeprowadzili wiele intensywnych prac budowlanych, a w kolejnych planują dalsze, w celu maksymalnego zwiększenia potencjału tej strategicznej z ich punktu widzenia bazy lotniczej na Bliskim Wschodzie.

Czytaj też: [Władze w Syrii odpowiedzialne za ataki chemiczne](#)

Równolegle rosyjskie ministerstwo obrony poinformowało o przeprowadzeniu trzynastego już z kolei wspólnego rosyjsko-tureckiego patrolu wojskowego wzdłuż autostrady M4 w prowincji Idlib. Patrol przeprowadziły cztery pojazdy: rosyjskie - kołowy bojowy wóz piechoty BTR-80A/82A i opancerzony samochód patrolowy GAZ-2330/2331 Tigr oraz para tureckich opancerzonych pojazdów minoodpornych BMC Kirpi. Patrol był z powietrza wspierany przez rosyjskie bezzałogowe statki powietrzne.

5 marca br. w Moskwie odbyły się rozmowy rosyjsko-tureckie w sprawie syryjskiej ofensywy i walk w prowincji Idlib. Efektem tych rozmów było zawarcie porozumienia i dopisanie dodatkowego protokołu do porozumienia z Soczi z sierpnia 2018 roku. Na pomocy tego porozumienia wzdłuż strategicznej autostrady M4 łączącej Latakę i Aleppo powstał "korytarz bezpieczeństwa" o głębokości po 6 km na północ i południe. Kontrolę nad tym obszarem oraz respektowaniem zawieszenia broni ma sprawować rosyjska i turecka armia.